



ANIOŁ KOŃCZYCKI

Rok XV Nr 3 (224) Kończyce Wielkie MARZEC 2015
www.konczyce-wielkie.bielsko.opoka.org.pl

DROGA KRZYŻOWA
piątek godz. 16.15

GORZKIE ŻALE
Kazanie Pasyjne
niedziela godz. 16.15

DROGA KRZYŻOWA
w Rudniku
piątek godz. 15.30



PARAFIA W OBIEKTYWIE



Koncert kolęd



Dzień Babci i Dziadka

Czy pójdę na rekolekcje wielkopostne?



Okres Wielkiego Postu jest po to, aby nas przygotować na spotkanie ze zmartwychwstałym Chrystusem. Dlatego można ten okres nazwać czasem przedzierania się przez różne przeszkody w kierunku Chrystusa.

Co nam ułatwia, a co utrudnia dojście do Chrystusa? Utrudnia nam je egoizm, nasze słodkie lenistwo, tęsknota za łatwym życiem, a ułatwia ofiarne, pełne umartwienia i poświęcenia spojrzenie na siebie.

W okresie Wielkiego Postu, Pan Bóg chce, byśmy choć trochę zapomnieli o sobie, o swoich sprawach, a za wszelką cenę dążyli do spotkania się i zjednoczenia z Chrystusem.

Wiele radosnych i podniosłych uroczystości w ciągu roku liturgicznego przeżywa każda wspólnota parafialna. Nie ulega jednak najmniejszej wątpliwości, że do najgłębszych przeżyć duchowych dla wiernych każdej parafii należą rekolekcje święte, które w naszej parafialnej wspólnocie rozpoczną się 22 marca w niedzielę.

Rekolekcje to czas szczególnego działania Ducha Świętego. To czas łaski Bożej, modlitwy i pokuty. To czas pogłębienia i ożywienia naszego życia religijnego. To czas naszego bliższego, bezpośredniego spotkania się z Bogiem, do którego bez specjalnej łaski Bożej nie potrafimy się zbliżyć i z Nim zjednoczyć. Tę Łaskę Bożą trzeba na kolanach wymodlić i wybłagać, a następnie ją przyjąć i z nią współpracować.

Może ktoś powie: „Po co ja mam odprawiać rekolekcje święte? Przecież chodzę do kościoła, przystępuję do Komunii świętej, modlę się, pracuję ciężko od rana do wieczora”. To wszystko prawda i Pan Bóg o tym wie, ale mimo to żąda od nas, abyśmy od czasu do czasu, zapomnieli o swoich troskach codziennego życia, a porozmawiali z Bogiem o naszych problemach życiowych i jakiś czas poświęcili wyłącznie dla Boga i swojej duszy nieśmiertelnej.

Nasze życie doczesne szybko przeminie, czeka nas wieczność, a jakże łatwo o tym zapominamy.

„W domu Ojca mego jest mieszkań wiele” - mówił nam Chrystus, krótko przed rozstaniem z nami. **„Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Idę przecież przygotować wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem”** /J 14, 2-3/

A więc zapamiętajmy - stałe nasze miejsce zamieszkania to niebo, tu na ziemi jesteśmy „zameldowani” tylko czasowo.

Warto jeszcze pamiętać o tym, że Chrystus w domu Ojca oczekuje na spotkanie z nami. Chce bowiem wszystkich mieć przy sobie w chwale Ojca.

Jest także razem z nami tu, na ziemi, jakby Bóg utajony w chlebie i w tajemnicy Mistycznego Ciała, którym jest Kościół - aby być naszym Przewodnikiem w drodze do „domu Ojca”.

Z okazji zbliżających się rekolekcji wielkopostnych w naszej parafii, życzę Wam Drodzy Parafianie nie tylko uczestnictwa w czasie tych świętych ćwiczeń duchowych, ale takiej postawy, jak to czyniła Maria siostra Marty. Abyście usiedli u stóp Chrystusa Eucharystycznego słuchając z uwagą Jego nauki i po odprawieniu dobrej spowiedzi świętej, jak Zacheusz, zaprosili Chrystusa do naszych domów, rodzin, do naszych serc, byśmy z Nim zjednoczeni w Sakramencie Eucharystii w sposób cudowny, ale rzeczywisty, prawdziwy, mogli ze świętym Pawłem Apostołem już tu na ziemi z radością powiedzieć: **„Żyję już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus”** /Ga 2, 20/.

Szczęść Boże!
Ks. Proboszcz

DROGA

STACJA: ZBAWIENIE

Jak wyglądał Chrystus w drodze na Golgotę, czy nioś krzyż, czy tylko poprzeczną belkę, jak oprawcy przybijali go do krzyża - takie i wiele innych pytań towarzyszyło na przestrzeni wieków artystom obrazującym ostatnią ziemską drogę Chrystusa.

Początki publicznego kultu męki pańskiej sięgają IV w. Przybywający do Ziemi Świętej pątnicy za zgodą cesarza Konstantyna wznosili budowle sakralne w miejscach męki i śmierci Chrystusa. Od XIII w. rolę przewodników po stacjach pełnili franciszkanie. Wkrótce na Zachodzie zaczęły powstawać liczne kopie jerozolimskiej drogi krzyżowej, ale z różną liczbą stacji, ich treści i kolejności. W XVIII w. ostatecznie ustalono wersję złożoną z czternastu stacji. Nie jest to jednak reguła. Nawet współcześnie zdarza się, że wizja artysty zakłada ujęcie w drodze krzyżowej innych scen, np. Zmartwychwstania. Wielkie plenerowe kalwarie liczą nawet po kilkadziesiąt stacji, np. najśłynniejsza polska Kalwaria Zebrzydowska posiada ich 28. Spośród czternastu stacji dziewięć ma swoje źródła w Ewangeliach, zaś pięć z nich - spotkanie z Matką, trzy upadki Chrystusa i spotkanie z Weroniką, są wywnioskowane z tekstów biblijnych bądź oparte na przekazach pozabiblijnych.

MODLITWA O CZAMI

Czternaście stacji męki pańskiej w postaci obrazów, figur lub płaskorzeźb to nieodłączny element wystroju każdego kościoła katolickiego, a przede wszystkim nieodłączny element odprawianych w Wielkim Poście nabożeństw drogi krzyżowej. W naszej parafii zabytkowa droga krzyżowa, ufundowana przez Katarzynę Czekan ze Strumienia, zdobi ściany kościoła pod wezwaniem Michała Archanioła. W lutym 2008 r. dzięki składkom parafian obrazy zostały odrestaurowane. Jak pisze ks. Franciszek Maroń w „Kronice parafii w Końcyczach Wielkich” drogę krzyżową namalował artysta z Kęt, Wojciech Bąkowski. Obrazy trafiły do kościoła i zo-

stały zawieszono dwieście lat temu, w Wielkim Poście, 26 lutego 1815 r.

Cykle drogi krzyżowej w układzie 14-stacyjnym tworzyli wybitni artyści, m.in. Giovanni Battista Tiepolo do kościoła Frari w Wenecji, czy Joseph von Führich do kościoła św. Wawrzyńca w Pradze. Kopie tych dzieł rozpowszechniły się na całym świecie. Do końca XIX w. przedstawienia drogi krzyżowej miały charakter narracyjny, wielopostaciowy. W słynnej „Drodze Krzyżowej” Petera Bruegla (pojedynczy obraz) z 1564 r. występuje ponad 500 postaci i całe mnóstwo epizodów, co w zamiarze artysty miało ukazać bezdusność ludzi i dramat osamotnionego Chrystusa.

Również sposób przybicia do krzyża artyści malowali na różne sposoby. W sztuce bizantyjskiej i włoskiej Chrystus samodzielnie wstępuje na krzyż po mniejszej, środkowej drabinie. Dwaj oprawcy wychodzą po dwóch bocznych drabinach opartych o poprzeczną belkę i dopiero tam krzyżują Chrystusa. W drugiej formule, dominującej na północ od Włoch, Chrystus jest przybijany do krzyża na ziemi. Niektórzy artyści ukazywali tę scenę bardzo dynamicznie. W obrazie Albrechta Dürera „Siedem boleści Maryi” z 1497 r. jeden z oprawców trzyma stopę na ręce Chrystusa, by ją unieruchomić, inny zapiera stopę o kamień, by naciągnąć nogi Chrystusa, jeszcze inny wierci świdrem otwór na gwóźdź w poprzecznej belce.

Zmieniał się też sposób obrazowania Chrystusa umierającego. W pierwszych wiekach chrześcijaństwa, aby zaznaczyć przewagę Kościoła nad pogaństwem, mówiono raczej o potędze Boga, nie o jego cierpieniu. Dlatego większość wizerunków ukazuje Chrystusa triumfującego, z otwartymi oczami, bez śladów cielesnej męki. To król, dla którego krzyż jest tronem. Przemiany w pobożności zmieniły ten sposób malowania. W średniowieczu kładziono nacisk na naśladowanie Chrystusa, zwłaszcza w jego męce. Powstające dzieła ukazują całą grozę ukrzyżowania. Zakrwawione ciało Chrystusa tworzy łuk, oczy są pełne bólu, usta sine i wykrzywione, mięśnie napięte do granic, a stopy przybite razem, jednym gwoździem. Nasuwa się skojarzenie z „Pasją” Mela Gibsona, najbardziej wstrząsającą wizją ukrzyżowania w kinie.

Ponowny zwrot w sztuce obrazowania męki Chrystusa nastąpił w renesansie. Artyści szukali harmonii i dążyli do oddania fizycznego bólu, ale złagodzonego zapowiedzią zmartwychwstania, połączenia boskiej i ludzkiej natury Chrystusa.

GOLGOTA PO POLSKU

W XX w. dominować zaczęły przedstawienia symboliczne, redukujące postacie towarzyszące Chrystusowi do 2 lub 3, z częstymi motywami historycznymi i wątkami osobistymi autorów. Najlepszym przykładem jest „Golgota Jasnogórska” Jerzego Dudy-Gracza. To cykl 18 stacji podarowany przez artystę częstochowskim



paulinom w 2001 r. Autor, znany prześmiewca polskiej mentalności, po mistrzowsku połączył w niej treści teologiczne, historyczne i osobiste. Bezgranicznie samotny Chrystus ukazany jest w każdej ze stacji na pierwszym planie, za nim kłębi się tłum alegorycznych postaci. W Stacji II Jezus bierze krzyż na ramiona, a razem z nim krzyże cierpiących, ich wózki inwalidzkie, kule i protezy. Drugi upadek Chrystusa w Stacji VII ma miejsce w tłumie zabieganych ludzi. To Wielki Tydzień, za kilka dni Wielkanoc i tyle rzeczy trzeba jeszcze uporządkować, załatwić. Upadku pod krzyżem nie zauważa nikt z ludzi, tylko pies. W Stacji XI brakuje oprawców. Chrystus sam kładzie się na krzyżu „przygożdżony” do niego ludzkimi grzechami, bólem, męczeństwem ofiar nazizmu. Wymowna jest Stacja XIV - grób Chrystusa znajduje się w Auschwitz. Golgota Dudy-Gracza ma wiele odniesień do polskiej historii i Kościoła. Pod krzyżem pojawiają się polscy święci i błogosławieni, m.in. Jan Paweł II, Faustyna

Kowalska, Karolina Kózkówna, Jerzy Popiełuszko. Autor do czternastu stacji dodał cztery inne: Zmartwychwstanie, spotkanie z niewiernym Tomaszem, Galileę oraz Wniebowstąpienie. Urodzony w Częstochowie J. Duda-Gracz wspominał: „Już w dzieciństwie nie miałem wątpliwości, że gdyby Jezus pojawił się teraz na świecie, na pewno zawleklibyśmy go na jakąś podczęstochowską Golgotę”. Po namalowaniu drogi krzyżowej stwierdził zaś: „Zależy mi, aby Golgota Jasnogórska nie była historią obrazkową sprzed 2 tysięcy lat, którą z dobrym samopoczuciem (że to nie my krzyżujemy) sprawujemy w Wielki Piątek. Ta Golgota jest dzisiaj, teraz i tutaj, w katolickiej Polsce.

„Tą drogą nie można przejść obojętnie” - powiedział o „Golgocie Jasnogórskiej” historyk o. Stanisław Rudziński, paulin. Tą prawdę można rozciągnąć na wszystkie drogi krzyżowe: i te wybitne i te namalowane do wiejskich kościółków przez nikomu nie znanych artystów - żadną z nich nie można przejść obojętnie.
Krystyna Stoszek

Czy wiara to sprawa czysto prywatna?

Czas karnawału się skończył, zaledwie w naszych kościołach rozebrano stajenki, a Kościół już wzywa do pochylecia głów i posypania ich popiołem i znów przed nami kolejny Wielki Post. Zastanówmy się nad tym, jaka jest nasza wiara.

Żyjemy w czasach konsumpcjonizmu, dążenia do wygody, jesteśmy przekonani, że wszystko się nam należy. Są to czasy, które nie sprzyjają temu, co jest w wierze czynnikiem podstawowym - a jest nim ofiara, pewien wysiłek. Znane jest takie powiedzenie: „Nie ma wiary bez ofiary.”

Wiara wymaga codziennego wysiłku. To tak jak w przyjaźni. Jeśli chce się mieć przyjaciela, to trzeba z nim zjeść beczkę soli, a jeśli chce żyć się w przyjaźni z Panem Bogiem, to wymaga to współdziałania z Nim. Dziś odżywają stare hasła - głoszące, że religia to sprawa czysto prywatna. Czy o Bogu można mówić wyłącznie w zaciszu swojego domu albo tylko w kościele?

Czytałam wypowiedzi ludzi mądrych, ludzi nauki, kultury, profesorów odpowiadających na to pytanie

(...) Wierzący wierzy wszędzie... Powinien wszędzie służyć Panu Bogu, świadczyć o Nim... Gdy istnieje potrzeba, powinien głośno mówić o wartościach, wyborach, wierze. Bać się tego nie wolno... Bardzo ważne i niezawodne jest osobiste świadectwo wiary... Takim osobistym świadectwem wiary jest modlitwa i to modlitwa publiczna, która ma ogromną siłę, przemiana serca ludzkie, czyni cuda.

A oto bardzo skrócony przykład Krystyny Sztramskiej „Siła modlitwy”.



(...) Grażyna (nauczycielka) wróciła do domu zdenerwowana.

- Dyrektor znów mnie wezwał na dywanik - wydusiła drżącym głosem. Powiedział, że mam wybierać: albo zaprzestaną praktyk religijnych w szkole, albo mam szukać sobie nowej pracy.

- Przecież nie może cię zwolnić od tak! Przecież nie ma w szkole lepszej od ciebie nauczycielki, czego dowodem jest zeszłoroczna nagroda.

- Jabłońska uważa inaczej- odpowiedziała i westchnęła. W głosie męża Grażyny pojawiło się wzburzenie.

- Od kiedy jej synalek przyszedł do twojej klasy, wszystko zaczęło się psuć, rozwalać, a dyrektor na jej punkcie oszalał.

- Bo załatwiła mu dotację unijną (...) Grażyna przypomniała sobie ostatnie spotkanie z Jabłońską, kiedy skończyła właśnie ostatnią lekcję i jak zwykle modliła się z uczniami do Ducha Świętego. Wpadła do klasy jak wichura.

- To chyba jest szkoła świecka - krzyczała już od progu. Pani się wciąż modli jakby chciała ze szkoły zrobić kościół!

- Ale przecież zgodziła się pani na lekcje religii.

- Na lekcje religii tak. - Ale Pani nie jest katechetką, żeby odmawiać różaniec na przerwie... - Powinna pani wiedzieć na czym polega nowoczesny system nauczania.

- Ale być chrześcijaninem trzeba zawsze, a nie tylko od czasu do czasu - głos Grażyny zadrżał.

Dzieci patrzyły na nią z nieukrywanym współczuciem. Darzyła je ogromną miłością i była pewna, że to właśnie dzięki codziennej modlitwie jej klasa miała tak dobrą opinię.

Później przyszedł dzień, w którym Grażyna musiała walczyć z narastającymi przeciwnościami...

- *A ja ufam, że wszystko jakoś się ułoży i naprawi, że ta Jabłońska przejrzy kiedyś na oczy* - powiedział mąż.

Pewnego dnia Kacper Jabłoński był nieobecny w szkole... Dyrektor miał oczy pełne łez, gdy wszedł do klasy, by zawiadomić o wypadku Kacpra, który leży nieprzytomny w szpitalu.

- *A może byście się za niego pomodlili?* Zapytał tak jakoś ciepło...

Uczniowie natychmiast wstali i gorliwie wzywali imienia Jezusa i Maryi. Dziwnie było bez Kacpra

w klasie... Któregoś dnia Jabłońska niespodziewanie stanęła w drzwiach klasy. Wyglądała jak cień. Grażyna wstrzymała oddech ze strachu.

- *Ja wiem, że to dzięki pani, że to dzięki wam...* Kiedy Kacper się obudził, powiedział że w swoim długim śnie nieustannie was widział, jak stoicie ze złożonymi rękami, a nad wami unoszą się aniołowie i Maryja z Jezusem na ręku. Dlatego chciałam wam dziś podziękować i pomodlić się razem z wami. Jabłońska wyciągnęła różaniec i rozpoczęła modlitwę razem z dziećmi. Tylko Grażyna nie mogła wydusić z siebie ani jednego słowa, bo nagle dziwne wzruszenie chwyciło ją za gardło...

Irena

Kto i przez kogo może być ochrzczony?

Chrzest jest bramą sakramentów. Uwalnia od grzechu pierworodnego, innych grzechów i włącza do Kościoła. Jest konieczny do zbawienia. Prawo kościelne mówi o niezniszczalnym i nieusuwalnym charakterze Chrztu. Ten sakrament, podobnie jak Bierzmowanie i Kapłaństwo przyjąć można tylko raz jeden w życiu, gdyż opieczętowanie chrześcijanina niezatartym znamięm na duszy. Sakramentów tych nie wolno powtarzać.

Mówi się dziś o wzmagającej się w świecie fali apostazji, czyli o publicznych deklaracjach odejścia z Kościoła. Jest to smutne zjawisko, gdy katolik wypiera się swojej wiary i przyrzeczeń złożonych na Chrzcie. Jednak w parafialnych księgach chrztu w przypadku apostazji, nie wykreśla się faktu Chrztu. Jeżeli apostatą za życia przejrzy, że skrucha i zwróci się do Kościoła i poprosi o powrót, wówczas Chrztu już mu się nie udziela.

„*Nikt nie może być dopuszczony do innych sakramentów, dopóki nie przyjął Chrztu*” – głosi Kan. 842 KPK. Chrzest jest pierwszym i najważniejszym z trzech – sakramentem wtajemniczenia chrześcijańskiego; kolejnymi są Bierzmowanie i Eucharystia. Przez Chrzest zostajemy odrodzeni, przez Bierzmowanie – umocnieni, a w Eucharystii otrzymujemy pokarm życia wiecznego.

Kto jest zdolny do przyjęcia Chrztu? Na pytanie odpowiedź jest krótka: każdy człowiek, który nie został ochrzczony.

Sakramentu Chrztu udziela się w sposób zwyczajny i nadzwyczajny. Szafarzami zwyczajnymi są biskupi, kapłani i diakoni. Prawo kościelne specjalnie wyróżnia tu rolę proboszcza wspólnoty parafialnej, gdyż na terenie parafii tylko on jest odpowiedzialny za udzielanie tego sakramentu i tylko on może zlecić jego udzielenie innemu kapłanowi bądź diakonowi. Nie mogą więc np. rodzice z Kończyc Wielkich zwracać

się z prośbą o Chrzest dziecka do proboszcza innej parafii (chyba, że proboszcz Kończyc się zgodzi). Zresztą – prawodawca nakazuje proboszczowi, by poza wypadkiem prawdziwej konieczności, nikomu, bez odpowiedniego zezwolenia, nie udzielał Chrztu poza granicą swojej parafii.

W bezpośrednim niebezpieczeństwie śmierci osoby nieochrzczonej – szafarzem nadzwyczajnym może być każdy człowiek – ochrzczony czy nieochrzczony, a nawet niewierzący, jeśli tylko kieruje się właściwą intencją – może udzielić sakramentu Chrztu. Muszą jednak być spełnione jednocześnie następujące warunki: szafarz zwyczajny jest nieobecny, a mający przyjąć Chrzest znajduje się w sytuacji zagrożenia życia. Te obligatoryjne konieczne warunki muszą być spełnione łącznie, bowiem brak któregoś z nich sprawia, że szafarz nadzwyczajny nie mógłby ważnie i godziwie udzielić Chrztu.

Każdy człowiek winien wiedzieć, jak ochrzcić nieochrzczonej osobę w nagłej potrzebie. W całym Kościele obowiązuje ten sam

obrządek polegający na trzykrotnym polaniu głowy (nie pokropieniu!) wodą naturalną i wymówieniem przy tym formuły zaczynającej się od wezwania imienia, np. „*Agnieszko, ja ciebie chrzczę w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.*” Dobrze jest, by był przynajmniej jeden świadek takiego Chrztu w formie nadzwyczajnej. Obecność naturalnej wody do Chrztu jest konieczna. Nie może to być jakikolwiek inny płyn, czy woda z jakimkolwiek dodatkiem. Jeśli Chrzest odbywa się w okoliczności zagrażającej życiu, nie jest wymagane, by była to woda poświęcona.

Kiedy wchodzimy do świątyni, mijamy zbiornik z wodą święconą. Ludzie maczają w niej palce i z szacunkiem czynią znak krzyża świętego, jako przy-



pomnienie, że kiedyś byliśmy tym znakiem ochrzczeni i włączeni do Kościoła.

Rodzice mają obowiązek dbać, by ich dzieci zostały ochrzczone możliwie najszybciej po urodzeniu. W przypadkach poronień, jeśli płody są żywe, należy je ochrzcić. Urodzonych i martwych dzieci chrzcić nie należy. Chrzest jak i inne sakramenty należy do żywych.

Rodzice dziecka (lub ci, którzy rodziców prawnie zastępują) chcąc dziecko ochrzcić, muszą udać się do swojego księdza proboszcza, by prosić o Chrzest. Wymagana jest zgoda rodziców lub przynajmniej

jednego z nich. Wbrew woli rodziców ochrzczone może być dziecko tylko wówczas, gdy znalazło się w niebezpieczeństwie zagrażającym życiu (np. przez pielęgniarkę w szpitalu).

W przypadku chrztu dorosłych nie jest wymagana zgoda rodziców. Oni sami mogą zwrócić się z prośbą o Chrzest do proboszcza. Wówczas czeka ich okres przygotowania zw. Katechumenatem, w czasie którego poznają prawdy wiary i tą wiarę wyznają. Potem dopiero przyjmują Chrzest, a zaraz po nim Bierzmowanie i Komunię Świętą.

opracował Józef

DROBIAZGI NIE Z TEJ ZIEMI

- *Niestety, pojemników na pieprz już zabrakło, ale są solniczki, dzbanuszki na mleko i inne kuchenne akcesoria* - wylicza Dorota Paciorek z Krakowa, założycielka Dayenu, nowej marki specjalizującej się w katolickich gadżetach. To przedmioty nie tylko z kuchennej półki, ale też tekstylia, zabawki, okładki, ciuszki dla niemowląt. Łączy je jedno - wszystkie niosą biblijne przesłanie i są pomysłowo zaprojektowane.



Ot, taki katolicki design, drobiazgi, które nie zastąpią prawdziwej wiary, ale mogą być jej uzupełnieniem.

Pomysł na tworzenie nowej jakości dewocjonaliów pojawił się w odpowiedzi na tandetę, jaką można spotkać w każdym sklepiku z pamiątkami. Na seryjnie produkowane różowe bądź błękitne Maryjki z odkręcanymi głowami na wodę święconą, świecące w ciemności różańce. Właśnie słowo „Dayenu” znaczy z hebrajskiego dosyć, wystarczy. Tak zawołali Izraelici w odpowiedzi na prześladowania faraona w Egipcie.

Dorota Paciorek opowiada, jak szukała okładki na Biblię. Były skórzane, obowiązkowo czarne lub brązowe, ze złotymi napisami. Może i niebrzydkie, ale nie dla niej. Sama więc zaprojektowała okładkę. Zamykana na gumkę obwoluta z napisem „Come on, Baby, light my fire” zrobiła wśród znajomych furorę. Potem pojawiły się kolejne pomysły, np. obicie na kierownicę w formie... różańca. - *Zajmujemy się projektowaniem przedmiotów, które dotychczas zupełnie nie kojarzyły się z religią. Chodzi nam o to, by wiary nie zamykać w kościele, czy w grupkach religijnych, ale by znalazła się ona w codziennym życiu, w mojej kuchni, w twoim mieszkaniu* - zauważa D. Paciorek. Tak powstała solniczka z napisem „Miejcie sól w so-

bie (Mk 9,50)”, pojemnik na pieprz „Przyprawią was o śmierć (Mk 13,120)”, dzbanek na mleko „Pragnijcie duchowego mleka jak niedawno narodzone niemowlaki (1P 2,2). Dzięki ewangelicznemu przesłaniu, czasami potraktowanemu z przymrużeniem oka, te zwykłe przedmioty brane do ręki codziennie skłaniają do wertowania w Biblii, do myślenia. Tak jak biała bawełniana torba z wizerunkiem matryoski i napisem „Nie schizuj. Módl się o jedność”, podkładki śniadaniowe z fragmentem modlitwy uwielbienia „Skosztujcie jak dobry jest Pan”, czy naklejki na słoiki z przetworami „Obrała najlepszą część” (Łk 10,42)

Najnowszym pomysłem Dayenu jest... „Biblia do zucia”, czyli „wersy, które można przeżuwać cały dzień”. Każdy z 30 listków gumy z opakowania opatrzone jest wersem z 5. rozdziału Ewangelii wg św. Mateusza. Po jednym na każdy dzień miesiąca, czyli akurat tyle, aby tekstu nauczyć się na pamięć. Coś dla młodzieży na Wielki Post? - *Kazanie na górze to kwintesencja chrześcijaństwa. Aby je faktycznie dobrze poznać, zgłębić, nauczyć się na pamięć, a przede wszystkim pozwolić, aby mogło przeniknąć do naszych serc, warto stosować lectio divina* - piszą na swej stronie twórcy Dayenu.

Krystyna Stoszek

ZAPROSZENIE

Wspólnota i Szkoła Nowej Ewangelizacji „Zacheusz” zaprasza na:

CZUWANIE CHARYZMATYCZNE Z MODLITWĄ O UZDROWIENIE,

które odbędzie się **21.03.2015 w kościele pw. Marii Magdaleny w Cieszynie** o godzinie **19.15**.

Ramowy program: Msza Święta z modlitwą o uzdrowienie (kościół pw. Marii Magdaleny, Plac Dominikański), Adoracja oraz modlitwy wstawiennicze (kościół św. Krzyża, ul. Szersznika)

Szczegółowe informacje: www.sne.franciszkanie.pl



Kiedy moja babcia była mała...

Kiedy mój dziadek był mały...



W styczniu jak co roku obchodziliśmy ważne święta: Dzień Babci i Dzień Dziadka. Były życzenia, laurki, upominki, uściski, wspólne świętowanie podczas GWIAZDKI szkolnej. Dużo o serdeczności w rodzinie rozmawiali uczniowie klasy drugiej podczas zajęć w szkole. Ich zadaniem domowym było napisanie o tym, jak to było, kiedy babcia lub dziadek byli mali. Oto co dzieci dowiedziały się o latach dziecięcych swoich babć i dziadków.

Moja **babcia Marysia** będąc małą dziewczynką, często musiała pomagać swoim rodzicom w gospodarstwie. Nie było kiedyś komputerów ani konsoli, a mimo to dzieciaki umiały sobie całkiem nieźle zorganizować wolny czas. Latem kąpiele w rzece, gra w siatkówkę, budowanie domków na drzewie. Zimą zaś jazda na sankach, często na łożycie, a nawet na worku wypchanym sianem. Babcia lubiła także jeździć na zamrzniętym stawie na łyżwach. Myślę, że mimo iż kiedyś ludzie byli biedniejsi, to żyło im się o wiele spokojniej i weselej. Dziś każdy jest zabiegany, liczą się tylko pieniądze i kariera. Dzisiejsza młodzież oraz dzieci skupiają się tylko na komputerach i komórkach.

wnuczek - Wojtek Staniek

Kiedy moja **babcia Ania** była mała, bardzo lubiła chodzić do przedszkola. W szkole jej ulubionym przedmiotem był w-f. Uwielbiała czytać książki. Gdy była w piątej klasie, pierwszy raz była na kolonii.

wnuczka - Zosia Parchańska

Kiedy moja babcia była mała, dużo czasu spędzała na świeżym powietrzu. W tamtych czasach dzieci miały dużo obowiązków i pomagały w pracach domowych. **Babcia Anielka** najbardziej lubiła, kiedy wieczorem opowiadano sobie różne historie.

wnuczek - Mateusz Bystranowski

Kiedy mój **dziadek Franek** był w moim wieku, świat wyglądał zupełnie inaczej. Po przyjeździe ze szkoły dziadek i jego rodzeństwo mieli dużo obowiązków. Pomagali rodzicom w pracach polowych oraz pomagali w gospodarstwie. Nie było: telefonów komórkowych, komputerów, tabletów, a telewizory były tylko w niektórych domach. W wolnych chwilach dzieci bawiły się na podwórkach, na łąkach i w lasach. Nie było zabawek w takich ilościach jak my teraz mamy.

wnuczka - Martyna Matuszek

Kiedy moja **babcia Basia** była mała, to robiła lalki z kukurydzy. Kiedy moja babcia była mała, to miała jedną lalkę.

wnuczka - Kasia Labak

Kiedy moja **babcia Agata** była mała, czytała dużo książek i spotykała się z przyjaciółmi. Była zabawną, roześmianą i pełną optymizmu osobą. Uwielbiała wieczorne rozmowy ze swoją mamą, która nauczyła ją życia.

wnuczka - Ola Walica

Kiedy moja **babcia Danka** była mała, to lubiła nosić sukienki. Zawsze chodziła uśmiechnięta. Telewizora i komputera nie miała. W wolnym czasie grała w piłkę i bawiła się w podchody.

wnuczka - Ania Folwarczny

Kiedy moja **babcia Wanda** była mała, miała kota Ignaca, którego usypiała w wózku dla lalek. Uwielbiała wieczorami słuchać bajek opowiadanych przez dziadka. W czasie wakacji pomagała rodzicom w pracy na roli. Największą radość sprawiała jej opieka nad zwierzętami.

wnuczka - Justyna Klimosz

Kiedy moja **babcia Bronia** była mała, wieczorami z całą rodziną siadała przy lampce naftowej, bo nie było prądu. W domu nie było ani radia, ani telewizora, ani telefonu. Nikt w okolicy nie miał tych sprzętów ani też samochodu. Ale za to w każdym domu była krowa. Babcia dużo pomagała swoim rodzicom, np.: pasła krowy, gęsi, grabiła siano, karmiła kury i króliki. Wieczorami jej tata czyli mój pradziadek Rudolf często opowiadał dzieciom bajki, m.in. o utopcach, a jej mama czyli moja prababcia Aniela przędła wełnę, z której robiła skarpetki i rękawiczki dla całej rodziny. Babcia nie miała wytwornych zabawek. Często bawiła się z koleżankami z sąsiedztwa na polu. Pod drzewami dzieci robiły sobie domki. Dużo grały w piłkę. Na kolację często był chleb ze smalcem i z białą kawą. Ulubionym smakołykiem były landrynki i kompot z pieczek i rabarbaru. Co niedzielę przychodziły ciotki i uje. Wszyscy w domu mówili gwarą. Babcia do swojej babci i swojego dziadka mówiła: „starko i starzyku”. Babcia ze łzami w oczach wspomina te miłe chwile i bardzo za nimi tęskni...

wnuczek - Paweł Cyrzyk

Kiedy moja **babcia Marysia** była małą dziewczynką, pomagała swojej mamie przy żniwach i wykopkach. Podczas letnich wakacji moja babcia kąpała się w rzece. Grała w podchody. Chodziła na grzyby. Zimą jeździła na łyżwach na zamrzniętym stawie. W szkole zamiast języka angielskiego uczyła się języka rosyjskiego.

wnuczek - Dacjan Jałowiczor

Kiedy moja **babcia Teresa** była mała, to pływała w stawie, grała w berka, bawiła się lalkami, pomagała w polu rodzicom.

wnuczek - Damian Pastuszek

Mój **dziadek Janek** kiedy był mały, lubił bawić się w „tarzana” czyli chodzić po drzewach. Lubiał również rozkręcać i skręcać samochodziki oraz bawić się w lesie. Jego ulubionym daniem były ziemniaki z mlekiem oraz babraczka (kapusta z ziemniakami) z kaszanką. Od swojego taty dostawał cukierki „ kopalnioki”, a czekoladę wyciągał mamie z szafy. Pomagał bardzo dużo rodzicom w gospodarstwie: karmił świnię, konie, krowy, nosił słomę, jeździł grabiarką konną. Dziadek gdy był mały, interesował się maszynami rolniczymi i tak jest po dzień dzisiejszy. Mój dziadek jest super rolnikiem, ale jeszcze lepszym dziadkiem, który mnie wszystkiego uczy.

wnuczek - Patryk Gazurek

Kiedy moja **babcia Marysia** była mała, miała dużo obowiązków. Chodziła do szkoły i pomagała w gospodarstwie rolnym. Babcia bardzo lubiła opiekować się zwierzętami. Babcia najczęściej zajmowała się krowami.

wnuczka - Marlena Tymon

Kiedy mój **dziadek Emil** był mały, to właśnie była druga wojna światowa. Mój dziadek chodził wtedy do niemieckiej szkoły i nie mógł mówić po polsku. Po lekcjach pasł krowy na łące i bawił się ze swoim bratem. Jego ulubioną zimową rozrywką było zjeżdżanie z górki na worku wypchanym sianem.

wnuczek - Paweł Stoszek

Babcia Genia lubiła bawić się lalkami, które wykonywała własnoręcznie i szyła im ubranka. Często bawiła się w chowanego. Wspinała się po drzewach.

wnuczek - Dominik Malina

Mój **dziadek Franciszek** kiedy był mały, bawił się w chowanego, jeździł na rowerze, grał w dwa ognie, grał w piłkę nożną, zbierał znaczki. W zimie jeździł na nartach i łyżwach, lepił bałwany.

wnuczek - Łukasz Tomica

Kiedy moja **babcia Anna** była mała, wspinała się na drzewa. Lubiała obierać czereśnie i jabłka. Bawiła się z koleżanką. Huśtała się na huśtawce, którą zrobił jej tata.

wnuczka - Kamila Kowaczik

Podsumowanie jest bardzo proste. Dzieci więcej pracowały, pomagając rodzicom w gospodarstwie. Więcej też rodzina przebywała razem, w jednym pomieszczeniu, gdyż życie toczyło się zazwyczaj w jednej kuchni ogrzanej „żywym ogniem” z pieca. Wspólne rozmowy, bajanie, to było coś! A dziś? Każdy członek rodziny w swoim pokoju, często w towarzystwie osób zza monitora. Doskonale rozumiem znajomą nastolatkę, która stwierdziła, że bardzo lubi, kiedy jest awaria sieci i nie ma prądu. Starsi za tym tęsknią, a młodemu pokoleniu czegoś brakuje tylko trudno jest mu to nazwać, bo nigdy tego nie zakosztowało.

Barbara Cyrzyk

Modlitwa Ewangelią

II niedziela Wielkiego Postu, 01.03.2015.

Ewangelia z dnia: Mk 9, 2-10

O co proszę? O głęboką przemianę moich lęków i stanów smutku.

- „Po sześciu dniach...”. Spróbuję wejść w przeżycia apostołów. Przeżywają kryzys w podążaniu za Jezusem. Są przerażeni zapowiedzią męki Mistrza.
- Wrócę do chwil, w których przeżywałem silne strapienia duchowe i kryzys w podążaniu za Jezusem. Jak dzisiaj patrzę na przeżyte kryzysy? Powiem o tym Jezusowi.
- Jezus wziął ze sobą uczniów osobno na górę. Chce ich wyrwać z przygnębienia, aby nie zamknęli się w swoich negatywnych przeżyciach. W chwilach kryzysu i cierpienia trzeba umieć „oddalić się” od siebie, wyjść na „górze”, ponad swoje przygnębienie.
- Będę kontemplował Jezusa cudownie przemienionego. Zobaczę, jak zmienia się twarz Piotra. Kontemplacja bóstwa Jezusa przemienia jego stan ducha. Przypomnę sobie moje intymne spotkania z Jezusem, w których doświadczyłem głębokiego pocieszenia. Podziękuję Mu za te chwile.
- Będę adorował Jezusa, powtarzając przez dłuższy czas słowa Piotra: „Rabbi, dobrze, że tu jesteśmy”. Pomyślę za co szczególnie chcę Go uwielbić? Czy jestem szczęśliwy, że należę do Jezusa, że mogę być Jego uczniem?

- „To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie”. W gorącej modlitwie poproszę, aby te słowa brzmiały zawsze w moim wnętrzu, zwłaszcza w chwilach strapiień. Wyznam moje głębokie pragnienia, aby Jezus był zawsze moim umiłowanym Mistrzem i Bratem i abym zawsze chciał Go słuchać.
- Zawierzę Jezusowi przyszłe strapienia i kryzysy życia, aby zaowocowały jeszcze większą wiernością i poświęceniem. Będę powtarzał: „Jezu, moja przyszłość leży w Twoich rękach!”.

III niedziela Wielkiego Postu, 08.03.2015.

Ewangelia z dnia: J2, 13-25

O co proszę? O radykalne oczyszczenie serca z moich grzechów.

- Będę towarzyszył Jezusowi idącemu do Jerozolimy na święto Paschy. Wchodzi do świątyni, która jest dla Niego najdroższym miejscem na ziemi – domem Ojca. W serdecznej rozmowie będą Go pytał o Jego miłość do Ojca, o Jego przeżycia na krótko przed męką.
- Przypomnę sobie moją świątynię: kościół czy kaplicę, w której przebywam najczęściej. Czy jest dla mnie domem Ojca? Czy chętnie w niej przebywam? Czy szukam umocnienia u Ojca, gdy nadchodzi cierpienie?



- Wyobraźnię zbliżę się do świątyni, przed którą stoją stragany i kupczacy. Usłyszę zgiełk handlarzy. Zobaczą, jak gwałtownie wzbiera gniew Jezusa. Biczem wyrzuca kupczacych i wywraca stoły bankierów. Świątynia należy całkowicie do Ojca i Jego spraw!
- Będę rozmawiał z Jezusem o tamtym wydarzeniu. Poproszę Go, aby dał mi serce wrażliwe i delikatne na wszystko, co święte, bym nigdy nie wykorzystywał Boga dla własnych korzyści.
- Świątynie z cegły przypominają mi o świątyni ducha. Ilekroć wchodzę do miejsca świętego, tylekroć Bóg przypomina mi, że On sam chce przebywać we mnie. Uświadomię sobie, że Jezus codziennie przychodzi do mnie i pyta o stan świątyni mojego ciała. Wie, co się kryje w moim sercu.
- Jakie spojrzenie na Jezusa jawi się w mojej wyobraźni, gdy myślę, że patrzy teraz w moje wnętrze: radosne czy smutne? Co mogę powiedzieć o moim duchowym samopoczuciu? Co dominuje w moim wnętrzu: klimat pokoju i modlitwy czy zgiełku i targowiska?
- Jezus ma moc odbudować świątynię mojego serca, nawet gdyby była zrujnowana przez grzech. Może ożywić najbardziej martwe i zdrewniałe wnętrze. Zaproszę Jezusa do siebie słowami: „Daj mi serce nowe!”.

IV niedziela Wielkiego Postu 15.03.2015,

Ewangelia z dnia: J 3, 14-21

O co proszę? O przekonanie, że miłość Boga jest większa od mojego grzechu.

- Wejdę w klimat nocnej rozmowy Nikodema z Jezusem. Pragnienie Nikodema zostaje spełnione: może sam na sam spotkać się z Nauczycielem. Od wielkości moich pragnień zależy głębina moich spotkań z Jezusem. Co mogę powiedzieć o swoich pragnieniach w tej medytacji?
- „Jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni...”. Jezus konający na krzyżu ma moc, aby codziennie uzdrawiać moje życie. Potrzebna Mu jest jednak moja wiara.
- „Tak bowiem Bóg umiłował świat...”. Patrząc na krzyż, będę rozważał z miłością każde słowo zawarte w tym zdaniu. Uświadomię sobie, że na krzyżu wisi jedyne Dziecko Boga Ojca. Umiera za mnie. Jestem „całym światem Boga”. Jak każdy człowiek, jestem dla Niego jedynym dzieckiem.

- Jezus zapewnia mnie, że Ojciec nie chce mojego potępienia, lecz zbawienia, Brak wiary w miłość i miłosierdzie Boga będą prowadziły mnie do wewnętrznego niepokoju. Czy wierzę w bezgraniczną życzliwość Boga wobec mnie? Czy nie dostrzegam w sobie tendencji do samopotępienia?
- Zbliżanie się do Ukrzyżowanego jest jak podchodzenie do światła, które przenika mnie do głębi i odkrywa najskrytsze zakamarki mojego serca. Tylko stając przed Nim w prawdzie, mogę doświadczyć Jego miłości i bliskości. Stanę blisko krzyża. Obejmę Ukrzyżowanego i będę prosił, aby strzegł mnie przed nieprawdą i zafałszowaniem sumienia.
- Wpatrując się w rany Ukrzyżowanego, szczerze będę rozmawiał z Nim o ranach mojego serca. Poproszę Go, aby odkrył przede mną grzechy, które sprawiają Mu najwięcej cierpienia. Wzbudzę w sobie głęboki żal z powodu moich nieprawości. Pomodłę się Psalmem 50.

V niedziela Wielkiego Postu, 22.03.2015,

Ewangelia z dnia: J12, 20-33

O co proszę? O głęboką więź z Jezusem, zaufanie Mu i wierne kroczenie Jego drogami.

- Na początku medytacji poproszę Jezusa, aby pomógł mi zbadać więź, jaka mnie z Nim łączy. Dlaczego wierzę w Jezusa? Dlaczego idę za Nim?
- „Panie chcemy ujrzeć Jezusa”. Zauważę, jak wielkie jest pragnienie Greków, którzy chcą zobaczyć Jezusa z bliska. Przywołam doświadczenie mojej pierwszej miłości, zauroczenie, radość, które mi wtedy towarzyszyły.
- Jezus przygotowuje uczniów do swojej męki. Wsłucham się uważnie w słowa Jezusa o obumieraniu ziarna i o traceniu życia. Jakie odczucia budzą się w moim sercu? Co boję się w moim życiu utracić? Jakie przywiązania jeszcze we mnie nie obumarły?
- „Gdzie ja jestem, tam będzie i mój sługa”. Czy mogę dzisiaj powiedzieć, że poszedłbym za Jezusem wszędzie? W jakich sytuacjach jestem Mu najbardziej wierny, a w jakich niewierny? Przejdę z Jezusem wszystkie miejsca i sytuacje mojej wierności i niewierności. Oddam Mu siebie na nowo.
- Zauważę, że Jezus – zapowiadając swoją mękę - przyznaje się do lęku. Nie chce jednak uciekać od godziny, którą przeznaczył Mu Ojciec. Wejdę z Jezusem w moje osobiste lęki. Będę Go prosił o wewnętrzną wolność od wszelkich lęków, które kuszą mnie do ucieczki.
- Na krótko przed męką Jezus słyszy głos Ojca, który przypomina Mu o Jego niepodzielnym panowaniu nad historią świata i moją osobistą. Nawet w chwilach największych doświadczeń nic nie wymyka się z Jego rąk. Moja wierność zostanie nagrodzona.
- W modlitwie przed Jezusem ukrzyżowanym będę prosił, pomny na Jego obietnicę, aby przyciągnął mnie do siebie i na nowo rozmiłował w sobie i w Ojcu. Będę prosił, aby Duch Jezusa pomógł mi razem z Nim modlić się w sercu: „Abba Ojczy, Tatusiu!”.

Rozważania pochodzą z książki „Modlitwa Ewangelia na każdy dzień”

Krzysztofa Wonsa SDS,

Alina

Co nowego w przedszkolu?



Kolejne tygodnie działalności przedszkola za nami. Były one szczególnie ważne dla przedszkolaków, które w tym czasie przygotowywały się do bardzo ważnej uroczystości jaką jest Dzień Babci i Dziadka. Z tej okazji każda grupa przygotowała krótki występ artystyczny. Mali aktorzy bardzo zaangażowali się w przygotowanie tej uroczystości- uczyli się piosenek, wierszyków, szykowali stroje. Po występie każdy z przedszkolaków wręczył Dziadkom własnoręcznie wykonany upominek. Bardzo dziękujemy wszystkim Babciom i Dziadkom za datki złożone na rzecz naszego przedszkola. Za zebrane pieniądze przedszkolaki w maju pojadą na przedstawienie, które odbędzie się w Jastrzębiu Zdroju.

Mamy czas karnawału, 16 lutego zawitał on również do naszego przedszkola. W tym dniu w przedszkolu pojawiły się księżniczki, piraci, kowboje i wiele innych bajkowych postaci, a to wszystko za sprawą Karnawałowego Balu Przebierańców. Już od wejścia można było

wyczuć niecodzienny nastrój. Na ścianach i drzwiach pojawiły się piękne ilustracje przedstawiające postacie z ulubionych bajek dzieci, a sale zostały z tej okazji specjalnie udekorowane. Opowiadaniom, dyskusjom i wzajemnemu podziwianiu nie było końca. Po śniadaniu, już wszyscy gotowi do zabawy, rozpoczęli bal. Przy dźwiękach ulubionych piosenek przedszkolaki wyruszyły w zaczarowaną podróż pełną tańców i zabaw. Nie obyło się również bez smakowitego poczęstunku, który w dniu pełnym wrażeń smakował wyjątkowo. Czas wesołej zabawy oraz magicznej atmosfery szybko minął. Pozostała jednak nadzieja, że bajkowe postacie jeszcze do nas wrócą.

Przypominamy, że od 1 marca w przedszkolu trwają zapisy na rok szkolny 2015/2016. Zapisów można dokonać w przedszkolu codziennie od 1.03.2015 r. do 31.03.2015 r. w godzinach pracy przedszkola (6.30-15.30). O przyjęciu dziecka do przedszkola decyduje data wpłynięcia karty zapisowej.

Kamila



Ogłoszenia Duszpasterskie

1. W okresie Wielkiego Postu zapraszamy do udziału w tradycyjnych nabożeństwach Drogi Krzyżowej w piątek o godz. 16.15 i Gorzkich Żali z kazaniem Pasyjnym w niedzielę o 16.15. Droga Krzyżowa w Rudniku w piątek o godz. 15.30. Przypominamy, że wierny, który odprawia pobożnie Drogę Krzyżową może zyskać odpust zupełny, spełniając przy tym zwykłe warunki odpustu.

2. W środę, 19 marca obchodzimy liturgiczną uroczystość Św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny.

3. W niedzielę, 22 marca - V Wielkiego Postu rozpoczynamy rekolekcje wielkopostne. Rekolekcje poprowadzi Ks. Leon Litwiński - Pasjonista z Wisły.

4. W środę, 25 marca przypada Uroczystość Zwiastowania Pańskiego, którą obchodzimy jako Dzień Świętości

Życia. Msze św. w tym dniu o godz. 7.30 i 18.00 w kościele parafialnym oraz w Rudniku o 16.00.

W tym dniu przypada 23 rocznica powstania naszej diecezji. Modlimy się za pasterzy i wiernych całego naszego Kościoła partykularnego.

5. W niedzielę, 29 marca przypada Niedziela Palmowa - czyli Męki Pańskiej. Uroczysta procesja z palmami na sumie o godz. 11.00.

O godz. 16.00 - Droga Krzyżowa - ulicami Parafii.

W tym dniu obchodzony jest Światowy Dzień Młodzieży, która gromadzi się pod przewodnictwem biskupa diecezjalnego w kościele katedralnym. W naszej diecezji początek liturgii o godz. 13.30 przed kościołem Trójcy Przenajświętszej w Bielsku-Białej.

INTENCJE MSZALNE

01.03.2015 II Niedziela Wielkiego Postu

7.30 Za + syna Jana Kamińskiego, ++ z rodzin Ryszka, Kamiński, Piecha, Mołek, dusze w czyśćcu cierpiące; domostwo do Opatrzności Bożej.

9.30 Rudnik: Za ++ Władysława, Walerię Tengler, Jana, Alojzję Piekara; domostwo do Opatrzności Bożej.

11.00 Za ++ Annę i Władysława Łapuszek, ich rodziców i dziadków, dusze w czyśćcu cierpiące; domostwo do Opatrzności Bożej.

16.15 Gorzkie Żale – Kazanie Pasyjne

17.00 Za + Stefana Bizoń, ++ rodziców, brata, bratową, + zięcia Wiktora.

02.03.2015 Poniedziałek

8.00 Za ++ Elżbietę Szczerba, męża Franciszka, wnuka Aleksandra - od kuzyna Leona z Zebrzydowic

17.00 Za + męża Janusza Foltyn w 3 rocznicę śmierci, ++ Józefa, Franciszkę, Antoniego, Annę Foltyn, Karola, Annę Owczarzy; domostwo do Opatrzności Bożej.

03.03.2015 Wtorek

8.00 Za ++ Filipinę, Antoniego Felińskich, ++ rodzeństwo, ++ z rodzin Feliński i Wiatr.

17.00 Za + Rozalię Majchrzak w 1 rocznicę śmierci; domostwo do Opatrzności Bożej.

04.03.2015 Środa Święto Św. Kazimierza,

Królewicza

16.00 Rudnik: Z podziękowaniem za przepracowane lata, z prośbą o dalszą opiekę Opatrzności Bożej oraz o Wieczną Szczęśliwość dla + matki Anny.

17.00 Za ++ Annę, Jana, Marię, Piotra, Kazimierza i Stanisławę.

05.03.2015 I Czwartek

17.00 1. Za + ojca Józefa Stoszka w 10 rocznicę śmierci, ++ dziadków z obu stron, wszystkich ++ z rodziny; za domostwo do Opatrzności Bożej.

2. Za ++ Emilię i Karola Mazurek, córki Emilię i Marię, ich mężów, synową Agnieszkę, ++ z rodzin Mazurek Czendlik, Hanzel i Tomica, dusze w czyśćcu cierpiące.

06.03.2015 I Piątek

15.30 Rudnik - Droga Krzyżowa

16.00 Rudnik:

16.15 Droga Krzyżowa

17.00 Msza św. szkolna: Za ++ Stanisława Kwik, rodziców Jana i Marię, brata Józefa, bratową, siostrę Leokadię, Albinę i Leopolda Dworok; za rodzinę do Opatrzności Bożej.

07.03.2015 I Sobota

8.00 Msza św. wynagradzająca zniewagi Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny.

17.00 Za ++ Franciszka Machej, syna Bronisława, wnuka Bartłomieja, siostry Bronisławę i Marię, rodziców z obu stron, za całą rodzinę do Opatrzności Bożej.

08.03.2015 III Niedziela Wielkiego Postu

7.30 Za ++ Stanisława Mołek w 2 rocznicę śmierci, szwagierkę Marię, szwagra Kazimierza, teściów, brata Jana, ++ z rodzin Kamiński, ++ Anielę i Tadeusza Urbaniec, dusze w czyśćcu cierpiące; domostwo do Opatrzności Bożej.

9.30 Rudnik: Za + Juliusza Gabzdyl w rocznicę śmierci, rodziców Annę i Pawła Gabzdyl, Wandę Gabzdyl, ++ z rodziny.

11.00 Podziękowanie za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo i zdrowie dla Anieli z okazji 75 urodzin oraz opiekę Bożą dla całej rodziny.

16.15 Gorzkie Żale – Kazanie Pasyjne

17.00 Za + matkę Annę Jojko w 2 rocznicę śmierci, + męża Józefa Machej w 9 rocznicę śmierci, dusze w czyśćcu cierpiące.

09.03.2015 Poniedziałek

8.00 Za + Jana Kamińskiego w 14 rocznicę śmierci, ++ z rodzin Kamiński, Bijok, dusze w czyśćcu cierpiące.

17.00 Za ++ Władysława Motykę w 10 rocznicę śmierci, 2 żony: Marię i Franciszkę, rodziców, brata Michała z żoną Jadwigą, siostrę Marię z mężem Józefem, teściów Jana i Reginę Krawiec, + Czesława Stoły.

10.03.2015 Wtorek

8.00 Za + Elżbietę Szczerba - od kuzynek z Zebrzydowic.

17.00 Za ++ rodziców Jana i Stefanę Herma, Erwina, Małgorzatę Mikszan, ++ rodziców z obu stron.

11.03.2015 Środa

16.00 Rudnik: Za ++ rodziców Zofię i Franciszka Machej, szwagra Władysława, ++ z rodzin Machej i Kołatek.

17.00 Za ++ Helenę, Alojzego Drobek, Justynę, Józefa Tomica, syna Władysława, ++ z rodziny.

12.03.2015 Czwartek

17.00 1. O zdrowie i błogosławieństwo Boże dla Patrycji z okazji imienin.

2. Za ++ Helenę, Bogusława Goryczka, Rozalię Majchrzak, ++ z rodzin Goryczka, Majchrzak; domostwo do Opatrzności Bożej.

13.03.2015 Piątek

15.30 Rudnik - Droga Krzyżowa

16.00 Rudnik: Za ++ Herminę Nawrat w 6 rocznicę śmierci, męża Franciszka, zięcia Stanisława, wszystkich ++ z rodziny; domostwo do Opatrzności Bożej.

16.15 Droga Krzyżowa

17.00 Msza św. szkolna: Za ++ Krystynę Ciupa w 2 rocznicę śmierci, męża Henryka, syna Mirosława, Emilię, Józefa, Stanisława Piekara, Agnieszkę, Henryka Dąbrowski, Zofię, Jana Gremlik.

14.03.2015 Sobota

8.00 Za + Bronisława Szelağ, ++ rodziców i teściów

17.00 Za ++ Jadwigę, Franciszka Słowiak, Mariannę, Jana Gremlik, ++ z rodziny.

15.03.2015 IV Niedziela Wielkiego Postu

7.30 Za ++ Helenę, Alojzego Drobek, Elżbietę, Józefa Staroń, braci Tadeusza i Franciszka, siostrę Małgorzatę, szwagra Teodora, bratową Walerię, dusze w czyśćcu cierpiące ; za rodzinę do Opatrzności Bożej.

9.30 Rudnik: 1. Za + męża Franciszka Wawrzyczka, teściów Annę, Franciszka, rodziców Filomenę, Franciszka, brata Stanisława, bratową Marię, dusze w czyśćcu cierpiące; domostwo do Opatrzności Bożej.

2. Z okazji 60 urodzin Danuty z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo, zdrowie i opiekę Opatrzności Bożej w dalszym życiu.

11.00 Za ++ Helenę Goryczka, syna Bogusława, wszystkich ++ z bliższej i dalszej rodziny; domostwo do Opatrzności Bożej.

16.15 Gorzkie Żale – Kazanie Pasyjne

17.00 Do Opatrzności Bożej z podziękowaniem za otrzymane łaski z okazji 75 urodzin Bronisławy , z prośbą o dalszą opiekę i zdrowie dla całej rodziny.

16.03.2015 Poniedziałek

8.00 Za ++ Emilię Matuszek w 16 rocznicę śmierci, męża Franciszka, ++ dzieci i wszystkich ++ z rodziny.

- 17.00** Z okazji 50 urodzin Eugeniusza z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o zdrowie, Boże błogosławieństwo i opiekę Opatrzności Bożej na dalsze lata.
- 21.00** Apel Jasnogórski
- 17.03.2015** Wtorek
- 8.00** Za ++ rodziców Józefa Foltyn, Annę i Józefa Parchański, ++ dziadków, wszystkich ++ z rodzin Foltyn i Parchański; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 17.00** Za ++ rodziców Barbarę, Teofila Czakon, brata Władysława, dziadków Filipek - Czakon.
- 18.03.2015** Środa
- 16.00** Rudnik: Za ++ Ludwika Zorychtę w 1 rocznicę śmierci, teściów Marię i Ludwika Szczypka, ++ z pokrewieństwa.
- 17.00** Za ++ Zofię i Józefa Machej, syna Bolesława, zięcia Stefana Rom, dusze w czyścju cierpiące.
- 19.03.2015** Czwartek Uroczystość Św. Józefa, Oblubieńca NMP
- 17.00** 1. W intencji imienników Św. Józefa z prośbą o Boże błogosławieństwo.
2. Za ++ Annę, Michała, Pawła Legierski, ++ z rodzin Małyjurek, Legierski, Polok; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 20.03.2015** Piątek
- 15.30** Rudnik - Droga Krzyżowa
- 16.00** Rudnik: Do Matki Bożej Licheńskiej z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze z okazji 64 urodzin Edwarda Pawełka.
- 16.15** Droga Krzyżowa
- 17.00** Msza św. szkolna: Z okazji 18 urodzin Jakuba z prośbą o Boże błogosławieństwo i Dary Ducha Świętego.
- 21.03.2015** Sobota
- 8.00** Za + męża Pawła Bijok, siostrę Marię, ++ rodziców z obu stron.
- 12.30** Z okazji 80 urodzin Małgorzaty z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej Nieustającej Pomocy i zdrowie w dalszym życiu.
- 17.00** Za + synową Bożenę Klocek w 1 rocznicę śmierci, Władysława Klocek, syna Tadeusza, dusze w czyścju cierpiące; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 22.03.2015** V Niedziela Wielkiego Postu
- 7.30** Za + Zofię Żyła - od syna.
- 9.30** Rudnik: Za + Elżbietę Bijok w 19 rocznicę śmierci.
- 11.00** Za + męża Józefa, rodziców, teściów, dziadków z obu stron, całe ++ pokrewieństwo Stoszek, Pala, Kuc, Żyła, Kowalewski; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 16.15** Gorzkie Żale - Kazanie Pasyjne
- 17.00** O Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla Tomasa z okazji 22 urodzin.
- 19.00** Nabożeństwo Pompejańskie
- 23.03.2015** Poniedziałek
- 7.30** Za ++ ojca Franciszka Wawrzyczka, brata Bronisława, dziadków Justynę i Franciszka, Emilię i Józefa, teścia Władysława, szwagra Jana, ++ z całej rodziny; domostwo do Opatrzności Bożej
- 16.00** Rudnik:
- 18.00** Za + ojca Franciszka Wawrzyczka w 3 rocznicę śmierci, rodziców Marię i Bolesława Żyła, brata Bronisława, + Mariana Walnika; za całe domostwo do Opatrzności Bożej.
- 24.03.2015** Wtorek
- 7.30** Za + Emila Kuchejdę od rodziny Foltyn, Sekuła.
- 16.00** Rudnik: Za ++ Henryka, Anielę Wawrzyczek, syna

- Henryka, zięcia Władysława, Helenę Mitas, teściów, ++ Irene, Józefa Dędys, ++ z rodziny Tomosz, + Ks. Józefa Adamczyka, dusze w czyścju cierpiące.
- 18.00** Za + Emila Szuster, ++ z rodziny; za domostwo do Opatrzności Bożej.
- 25.03.2015** Środa Uroczystość Zwiastowania Pańskiego
- 7.30**
- 9.00** W intencji uczniów Szkoły Podstawowej.
- 11.00** W intencji uczniów Gimnazjum
- 16.00** Rudnik: Za ++ Władysława Tomićę, Zofię, Tadeusza Golonka, Justynę, Józefa Tomica, + Irene, ++ z rodziny.
- 18.00** Za ++ Karola Bierski, żonę Marię, ++ rodziców i rodzzeństwo z obu stron.
- 26.03.2015** Czwartek
- 17.00** 1. Z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Marii z okazji 80 urodzin.
2. Za ++ Joannę, Pawła i Józefa Tomosz, Zofię i Henryka Folwarczny, Mariannę, Józefa, Emilię i Alojzego Jurgała; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 27.03.2015** Piątek
- 15.30** Rudnik: Droga Krzyżowa
- 16.00** Rudnik: Za ++ Helenę Parchańską, jej rodziców Stefanę i Jana, ++ Annę i Antoniego Parchański, 2 synów z żonami, wnuka Józefa.
- 16.15** Droga Krzyżowa
- 17.00** Za + Elżbietę Szczerba - 6 tyg. po śmierci.
- 28.03.2015** Sobota
- 8.00** Za ++ rodziców Franciszka, Marię Żydek, siostry Alojzję i Bronisławę z mężem Józefem, brata Józefa, jego żonę Aurelię, brata Rudolfa, jego żonę Zofię, ++ z rodziny.
- 14.00** W intencji Agaty z okazji 30 urodzin z prośbą o Boże Błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej dla całej rodziny - Chrzeszta syna Witolda
- 17.00** Za ++ Zofię, Franciszka Walica, Zofię, Ludwika Berek, ++ z rodziny.
- 29.03.2015** Niedziela Palmowa - Męki Pańskiej
- 7.30** Za + Andrzeja Paruzel, ++ z rodzin Wątroba, Stoszek i Pala
- 9.30** Rudnik: O radość wieczną dla + wujka Adriana Klocka - od Pauliny i Kamila.
- 11.00** W 40 rocznicę ślubu Barbary i Mieczysława Branny oraz urodzin Mieczysława z prośbą o Opiekę Opatrzności Bożej i zdrowie.
- 16.00** Droga Krzyżowa - ulicami Parafii
- 18.00** Za + męża Józefa Żyłę, rodziców z obu stron, siostry Marię i Annę, bratową Marię, ++ z rodzin Parchański, Gabzdyl, Żyła; domostwo do Opatrzności Bożej.
- 30.03.2015** WIELKI PONIEDZIAŁEK
- 8.00** Za + Emila Kuchejda (od sąsiadów: Bortel, Sztymon, Lenartyk, Ociepka, Żyła)
- 18.00** Za ++ brata Emila Parchańskiego w 19 rocznicę śmierci, ojca Franciszka, Zofię Durczok, męża Ferdynanda dusze w czyścju cierpiące.
- 31.03.2015** WIELKI WTOREK
- 8.00** Za + Karola Machej w 1 rocznicę śmierci, żonę Antoninę, zięcia, rodziców i teściów, ++ Alojzję i Józefa Chmiel.
- 18.00** Za ++ rodziców Marię, Józefa Żywczok, rodziców z obu stron, Antoniego Szczypkę, Jana, Marię Szajter, ++ dzieci, + Alojzję Kula z mężem, + Alojzję Machej, ++ Zofię, Marię, Annę i Emilię z mężami; domostwo do Opatrzności Bożej.

Liturgiczne obchody miesiąca:

- 04.03. Święto Św. Kazimierza, Królewicza
 19.03. Uroczystość św. Józefa, Oblubieńca NMP
 25.03. Uroczystość Zwiastowania Pańskiego
 29.03. Niedziela Palmowa - czyli Męki Pańskiej



Gorzkie Żale - Kazanie Pasyjne
 – niedziela - godz. 16.15

Droga Krzyżowa
 – piątek - godz. 16.15

Droga Krzyżowa w Rudniku
 – w piątek - godz. 15.30.



Nabożeństwa Pompejańskie

22 marca (tj. niedziela)
godzina 19.00

Zapraszamy do liczego udziału

SPRZĄTANIE KOŚCIOŁA

06. III. – Odnóżka - piątek
 ul. Lipowa 11, 9, 9 A, 10, 5
 ul. Żwirowa 6, 10, 7
13. III. – Odnóżka - piątek
 ul. Żwirowa 5
 ul. Cieszyńska 15, 11, 21, 25
20. III. – Statek - piątek
 ul. Statek 1, 3, 5, 2, 4
27. III. – Statek - piątek
 ul. Statek 10, 12, 16, 16 a, 18, 20

Miesięcznik Parafii p. w. św. Michała Archanioła w Kończycach Wielkich

Zespół Redakcyjny: Ks. Prob. Andrzej Wieliczka, Anna Matuszek, Józef Żyła, Tadeusz Machej, Irena Hanzel, Alina Żyła, Krystyna Stoszek, Kamila Kuś, Barbara Cyrzyk.

Adres Redakcji: 43-416 Kończyce Wielkie, ul. Kościelna 20, tel.: 33 856-93-10;
 e-mail: aniolkonczycki@interia.pl
 Pismo przeznaczone do użytku wewnętrznego parafii.

NABOŻEŃSTWA



W każdy **wtorek** po Mszach św. – nabożeństwo do Św. Michała Archanioła, Patrona naszej Parafii



W każdą **środę** po Mszy św. – Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

W **czwartek** od godz. 16.00 – Godzina Święta

Msza św. szkolna – każdy piątek – godz. 17.00



W **III piątek miesiąca** po Mszy św. – Koronka do Bożego Miłosierdzia



16 dnia miesiąca o godz. 21.00

– Apel Jasnogórski połączony z różańcem dziękczynnym za dar kanonizacji Św. Jana Pawła II.



22 dnia miesiąca - o godz. 19.00 - Nabożeństwo Pompejańskie



I Czwartek – nabożeństwo o powołania kapłańskie, zakonne i misyjne oraz za zmarłych kapłanów, którzy pracowali w naszej parafii



I Piątek – oddajemy cześć Najświętszemu Sercu Pana Jezusa



I Sobota – Msza św. wynagradzająca zniewagi Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny



Spowiedź św. – w tygodniu pół godziny przed Mszą św.,
 I Czwartek, I Piątek i I Sobota – godzinę przed Mszą św.



Kancelaria parafialna – czynna pn. – pt., w godz. 9.00 – 12.00;
 Protokoły przedślubne – pt. godz. 19.00



Odwiedziny Chorych – w I Sobotę tj. **7 marca od godz. 9.00 oraz w czasie rekolleksji w środę - 25 marca od godz. 13.00**

Spotkania:



SŁUŻBA LITURGICZNA – piątek - po Mszy św.



MINISTRANCI RUDNIK – środa po Mszy św.

DZIECI MARYI – wtorek - godz. 15.30

MŁODZIEŻ – piątek po Mszy św.



WSPÓLNOTA RÓŻAŃCOWA – I sobota miesiąca o godz. 7.30 – Różaniec, Msza św.



Droga krzyżowa Kończyce



Popielec Rudnik

REKOLEKCCJE WIELKOPOSTNE

NIEDZIELA - 22 marca

- 7.30 Msza św. z nauką ogólną
- 9.30 Msza św. z nauką ogólną - Rudnik
- 11.00 Msza św. z nauką ogólną
- 16.15 Gorzkie Żale
- 17.00 Msza św. z nauką ogólną
- 18.00 Nauka dla mężczyzn

PONIEDZIAŁEK - 23 marca

- 7.30 Msza św. z nauką ogólną
- 9.00 Nauka dla dzieci Szkoły Podstawowej i Przedszkola
- 11.00 Nauka dla uczniów Gimnazjum
- 16.00 Msza św. z nauką ogólną - Rudnik
- 17.00 Spowiedź św.
- 18.00 Msza św. z nauką ogólną
- 19.00 Nauka stanowa dla kobiet

WTOREK - 24 marca

- 7.30 Msza św. z nauką ogólną
- 9.00 Nauka dla dzieci Szkoły Podstawowej i Przedszkola
- 11.00 Nauka dla uczniów Gimnazjum - spowiedź św.
- 16.00 Msza św. z nauką ogólną - Rudnik
- 17.00 Spowiedź św.
- 18.00 Msza św. z nauką ogólną
- 19.00 Nauka stanowa dla młodzieży szkół średnich, wyższych i młodzieży pracującej

22.03 - 25.03.2015



ŚRODA - 25 marca

Zakończenie Rekolekcji

- 7.30 Msza św. z nauką ogólną
- 9.00 Msza św. z nauką - w intencji dzieci Szkoły Podstawowej i Przedszkola
- 11.00 Msza św. z nauką - w intencji uczniów Gimnazjum
- 13.00 Odwiedziny Chorych
- 16.00 Msza św. z nauką ogólną - Rudnik
- 17.00 Spowiedź św.
- 18.00 Msza św. z nauką ogólną